

Rozmowa przywódców ChRL z A. Kosyginem

W czwartek rano przewodniczący KC KP Chin, Mao Tse-tung i przewodniczący ChRL, Liu Szao-tsi przyjęli premiera ZSRR Aleksieja Kosygina i pozostałych członków delegacji radzieckiej.

Ze strony chińskiej w spotkaniu uczestniczył m. in. również wiceprzewodniczący KP Chin i premier ChRL — Czou En-laj.

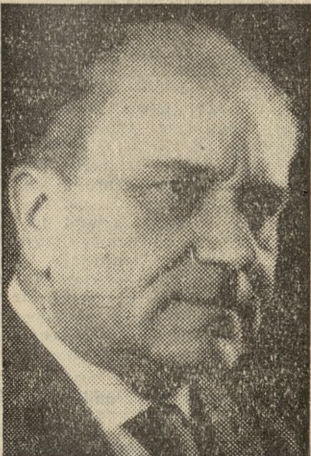
Opuszczając terytorium ChRL premier Kosygin wysłał z samolotu do premiera ChRL Czou En-laja depeszę radiową następującej treści:

„W chwili, gdy nasz samolot przecina granicę ChRL, śle Wam w imieniu naszej delegacji wyrazy serdecznej wdzięczności za gościnność i ciepłe przyjęcie okazane nam na ziemi chińskiej. Życzymy wielkiemu narodowi chińskiemu i jego okrytej chwałą partii komunistycznej nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu. Niechaj krzepną jedność i zwartość naszych partii i krajów, całego obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego”. (PAP)

Delegacja ZSRR przybyła do Phenianu

W czwartek przyleciała do Phenianu delegacja radziecka na czele z Aleksiejem Kosyginem, członkiem Prezydium KC KPZR i premierem ZSRR. Na lotnisku delegację radziecką witali przewodniczący KC Koreańskiej Partii Pracy, premier Kim Ir Sen oraz inni przywódcy tej partii i rządu KRL-D.

W środę zmarł wicepremier NRD Bruno Leuschner



Komitet Centralny SED z głębokim żalem powiadomił, że w środę wieczorem zmarł nagle w wieku 54 lat zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD Bruno Leuschner, członek Biura Politycznego KC SED. (PAP)



Rok XXI
Wyd. A
Poznań
piątek, 12. II. 1965
Cena 50 gr
Nr 36 [6533]

2 marca — Wojewódzka Konferencja Kulturalna

Na wczorajszym posiedzeniu Zarządu WTK pod przewodnictwem przewodniczącego Prezydium WRN — Franciszka Szczerbala i z udziałem zast. przewodniczącego Prezydium RN Poznań — Władysława Klawiter, sekretarz Prezydium Zarządu WTK — Jerzy Mączyński złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa od lipca ubr. do lutego br.

Okres ten charakteryzował się dużą aktywnością WTK. Przybyły mu 3 oddziały powiatowe: w Środzie, Kole i Koninie. Akces swój zgłosiło także Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego. Obecnie WTK liczy 28 oddziałów. Działalnością objęło całą Wielkopolskę z wyjątkiem dwóch powiatów: śremskiego i śłupeckiego.

W tym samym czasie zorganizowano ogólnopolski Festiwal Oper i Baletów, który wniósł duże ożywienie w życie kulturalne Poznania. Wzbudził też zainteresowanie za granicą, m. in. z NRD, NRF, Czechosłowacji i Bułgarii przybyli obserwatorzy. Plener dla artystów (z inicjatywy WKZZ) w Koninie i Czachorowie (pow. Gostyń) pozwolił 22 artystom z tej dziedziny przenieść na płótna malarskie piękno i trud naszego i krajoznawstwa. Plonem tego były wystawy. Wiele dzieł zakupiły instytucje i zakłady pracy. Konkurs na prace publicystyczne (127 prac wpłynęło), na powieść (123 dzieła), rysunki dziecięce — to tylko część akcji WTK. Uwzględnić bowiem jeszcze trzeba święta pieśń, organizowane przez Wielkopolski Związek Śpiewaczy, przegląd zespołów estradowych, teatru małych form, dni poezji, spotkania z absolwentami szkół wyższych Poznania. 3-dniowe spotkanie z publicystami kra-

jowymi stanowiło zakończenie Wielkopolskiego Roku Kulturalnego.

W dyskusji zaakceptowano tematykę Wojewódzkiej Konferencji Kulturalnej, która odbędzie się 2 marca w Poznaniu. Konferencja podsumuje dotychczasową działalność i wytyczy jej dalszy kierunek pracy. (p)

Delegacja cukrowników u W. Gomułki



W związku z zakończeniem kampanii cukrowniczej i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął w dniu 11 bm. delegację przemysłu cukrowniczego.

W spotkaniu uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC Bolesław Jaszczuk oraz sekretarz KC Józef Tejchma.

Delegacja przemysłu cukrowniczego poinformowała i Sekretarza KC PZPR o przebiegu zakończonej niedawno kampanii cukrowniczej i jej wynikach. Na zakończenie spotkania Władysław Gomułka przekazał delegacji serdeczne podziękowania dla całego przemysłu cukrowniczego za dobrą pracę w tegorocznej kampanii.

CAF — Photofax

Nowy eksperyment kosmiczny w USA

Z poligonu na Przylądku Kennedy'ego na Florydzie wystrzelona została w czwartek rakietą — „Titan-3”, której zadaniem jest umieszczenie trzech sztucznych satelitów na trzech odrębnych orbitach.

Jeden z tych satelitów, ważący 31 kg, zawiera aparaturę naukową; dwa pozostałe są członami rakiety nośnej.

PAP

Konkurs na Kuranty Poznańskie wygrał J. Kurczewski

Ogólnopolski Konkurs Kompozytorski na „Kuranty Poznańskie” — melodie przeznaczone do odtwarzania z wieży Ratusza poznańskiego — został zakończony. Pierwsze miejsce w ocenie jury i radiosłuchaczy, którzy wzięli udział w plebiscycie, zajął utwór Jerzego Kurczewskiego z Poznania. Następne dwa miejsca zajęli Zdzisław Szostak oraz Jerzy Młodziejowski.

Tak więc Ratusz poznański pozdrawiać będzie mieszkańców miasta melodią Jerzego Kurczewskiego.

Gratulujemy sukcesu.

Nowe prowokacyjne naloty na DRW

Protesty ludzi pracy Poznania • Oburzenie na świecie

W imieniu naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej, pułkownik Ha van Lau, odczytał w czwartek na konferencji prasowej w Hanoi następujący komunikat:

11 lutego br. po południu (czasu lokalnego) wiele grup bombowców i myśliwców amerykańskich „F100” dokonało barbarzyńskich nalotów na DRW.

Od godz. 13.20 do godz. 13.55 amerykańskie samoloty bombardowały okolice miasta Dong Hoi i rzeki Gjanh, w prowincji Quang Binh. Około godziny 13.50 amerykańskie samoloty wdarły się do obszaru powietrznego DRW nad miastem Vinh oraz miejscowości Cua Lo w prowincji Nghe An. O godz. 15.08 amerykańskie lotnictwo atakowało obszar Vinh Linh.

Według pierwszych doniesień, 7 amerykańskich samolotów zostało zestrzelonych, a wiele innych doznało uszkodzeń. Jeden pilot amerykański, Robert H. Shumaker — wzięty został do niewoli.

W prowincji Nghe An — z chwilą, kiedy nadleciały samoloty nieprzyjacielskie, momentalnie napotkały ogień artyleryjski. Jeden z samolotów

został trafiony i spadł na północny wschód od Cua Lo.

Pułkownik Ha Van Lau oświadczył, że wobec tych pirackich aktów imperialistów amerykańskich, armia i ludność DRW nadal będą wzmagać czujność i są jeszcze bardziej zdecydowane udaremnić wszelkie plany wroga.

✱

W wielu wielkopolskich fabrykach i innych przedsiębiorstwach odbyły się wczoraj masówki, podczas których pracownicy potępili agresywne i prowokacyjne poczynania USA przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu oraz ingerencje w wewnętrzne sprawy Wietnamu Południowego.

W zakładach H. Cegielski odbyły się masówki na wydziałach: W-2, W-3, W-6, i W-8. Przemawiając na zebraniu załogi w Fabryce Wagonów (W-3) sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR, Antoni Świderski, podkreślił m. in., że naród polski wysoko ceni swą wolność, życzy jej wszystkim krajom na świecie i dlatego potępia wojenne poczynania USA.

Na zakończenie masówki zebrani przyjęli rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Załoga naszej fabryki ostro protestuje przeciwko brutalnej agresji Stanów Zjednoczonych wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu. Równocześnie żądamy natychmiastowego zaprzestania nalotów i bombardowania terenów DRW oraz wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. Uważamy, że ostatnie agresywne posunięcia imperializmu amerykańskiego są nie tylko jas-

Dokończenie na str. 2

Węzłowe problemy budownictwa

Dziś narada w KC PZPR

W Komitecie Centralnym PZPR odbędzie się 12 bm. krajowa narada aktywów partyjnych — gospodarczych, poświęcona węzłowym problemom budownictwa mieszkaniowego i ogólnego. Podstawą dyskusji na naradzie będzie rozesłany wcześniej referat programowy.

Prace społeczne wartości 83 mln. zł

Wręczenie nagród w konkursie „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”

Wczoraj dokonano oficjalnego zakończenia i rozdania nagród w konkursie „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”, ogłoszonym przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Telewizję Poznańską. Na spotkanie w gmachu Prezydium WRN przybyli sołtysi wyróżnionych wsi z całego województwa.

Honory gospodarzy czynili: przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Witold Stefanowski, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu FJN — prof. dr Zdzisław Kaczmarski, prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL — Józef Wroniak, zastępca redaktora naczelnego Telewizji Poznańskiej — Henryk Konieczny.

Do zebranych przemówił przewodniczący Szczerbal, informując, że w konkursie „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”, podzielonym na dwa etapy (pierwszy zakończono w lipcu 1964 r.), uczestniczyło 1891 sołtysów i wsi, czyli ponad połowa wszystkich sołtysów w województwie. Konkurs przyniósł obfity plon. Wykonano prace społeczne wartości 83 milionów zł, pobudowano m. in. 76 km dróg, umocniono nawierzchnię na 42 km i wyremontowano 134 km dróg wiejskich, pracowało przy budowie świetlic, remiz strażackich, garaży kółkowych, urządzeń socjalno-kulturalnych na wsi, przy zakładaniu kanalizacji, chodników itp.

Komisja konkursowa przyznała nagrody zespołowe następującym wsiom: Olszówce w pow. Koło — motopompę, Świątnik w pow. Konin — sprzęt przeciwpożarowy, Topoli Małej w pow. Ostrowo — 25 000 zł, Skarydzewowi w pow. Ostrowo — 50 000 zł, Zawadowi w pow. Rawicz — telewizor, Dzierżanu Malemu w pow. Trzcianka — aparat radiowy z adapterem, Jabłonnej w pow. Wolsztyn — aparat radiowy i Jaraczewowi w pow. Jarocin — biblioteczkę rolniczą. Ponadto 29 sołtysów otrzymało nagrody: rowery i

jeden motorower, 8 osób nagrodzono zegarkami. Wszystkie wsie wyróżnione otrzymały dyplomy uznania. (emp)



Subandrio w Tokio

W czwartek przybył do Tokio z 3-dniową wizytą pierwszy wicepremier i minister spraw zagranicznych Indonezji Subandrio.

Podróż Kekkonena

Prezydent Finlandii, U. Kekkonen, udał się w środę do oficjalnej wizyty do Indii. Prezydentowi towarzyszy małżonka.

Narada w Waszyngtonie

Przedwczoraj odbyło się posiedzenie Narodowej Rady Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych dla omówienia sytuacji w Wietnamie południowym. Naradą, której przewodniczył prezydent Johnson, trwała ponad 2 godziny.

Ogromne straty

Wiele miliardów lirów wyniosły według pierwszych obliczeń szkody spowodowane w Rzymie przez burzę śnieżną, jaka przeszła nad tym miastem we wtorek. Tysiące drzew zostało wyrwanych z korzeniami, uszkodzeniu uległa trakcja tramwajowa, a także wiele domów.

Usuwanie pomników wicekrólów

Rząd indyjskiego stanu Zachodnia Bengalia podjął uchwałę w sprawie usunięcia wszystkich pomników angielskich wicekrólów i przedstawicieli brytyjskiej administracji kolonialnej w Kalkucie.

PAP

POGODA

Jak podaje PIHM, w dniu 12 bm. przewidywane jest przejściowo zachmurzenie duże z możliwością opadów deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od plus 4 st. do zera.

20 LAT TEMU

Na Płacu Wolności, gdzie z każdej strony ziały pustymi oczodołami okien okalające wolną przestrzeń budynki, uleat także zniszczeniu zabytkowy gmach hotelu „Bazar”. Podzielił on los wielu innych cennych budowli, które później z trudem i wielkim wysiłkiem trzeba było dźwigać z ruin. W amachu „Bazaru” nie ocalał ani jeden pokój, spalony został zarówno budynek frontowy, jak i skrzydło od obecnej ul. Paderewskiego oraz oficyna. Wygląd amachu obecnego hotelu „Orbis-Bazar” po zakończeniu walk o Poznań przedstawia reprodukcja dzieła.



Fot. — Z. Zielenacki

Porozumienia genewskie jedynie słuszną podstawą do rozwiązania problemu Indochin

Wspólne oświadczenie delegacji ZSRR i DRW

Jak już informowaliśmy na zakończenie wizyty delegacji ZSRR z A. Kosyginem na czele w DRW podpisane zostało wspólne oświadczenie. Oto omówienie tego dokumentu.

Na wstępie wspólne oświadczenie stwierdza, iż w dniach od 6 do 10 bm. bawiła w Hanoi delegacja Związku Radzieckiego z premierem Kosyginem na czele. Delegacja radziecka przeprowadziła rozmowy z delegacją DRW, w toku których obie strony wyraziły zadowolenie z pomyślnego rozwoju współpracy między oboma krajami. Obie strony są jednomyślnie co do konkretnych kroków mających na celu dalsze umocnienie przyjacielskich więzi i braterskiej współpracy.

Rząd ZSRR i rząd DRW — stwierdza wspólne oświadczenie — kategorię potępiają agresywne poczynania USA przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, a zwłaszcza barbarzyński nalot lotnictwa amerykańskiego na terytorium DRW w dniach 7 i 8 lutego br. Te niezmiernie niebezpieczne poczynania stanowią jednocześnie prowokację w stosunku do całego obozu socjalistycznego i całej ludzkości.

Rząd ZSRR raz jeszcze potwierdził, iż nie pozostanie bezczynny, jeśli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa bratniego kraju socjalistycznego i udzieli DRW nieodwzajemnionej pomocy i poparcia. „Rządy obu krajów osiągnęły odpowiednie porozumienie co do kroków, jakie zostaną podjęte w celu umocnienia gotowości obronnej DRW i ujednoliciły, iż prowadzone będą regularne konsultacje na temat wymienionych zagadnień”.

Obie strony jednomyślnie stwierdzają — podkreśla następnie wspólne oświadczenie, że już od przeszło 10 lat rząd USA gwałci porozumienia genewskie z 1954 roku w sprawie Wietnamu, dążąc do przeszkodzenia zjednoczeniu kraju oraz do przekształcenia Wietnamu Południowego w kolonię nowego typu i bazę wojskową USA.

ZSRR, jako jeden ze współprzewodniczących Konferencji Genewskiej w sprawie Indochin, będzie czynił wszystko co w jego mocy, żeby zapewnić międzynarodowe poparcie dla porozumień genewskich.

„Obie strony jednomyślnie oświadczają, że jedynie słuszną drogą rozwiązania problemu południowowietnamskiego polega na tym, iż USA powinny bezapelacyjnie zrehabilitować porozumienia genewskie; niezwłocznie zaprzestać agresywnej wojny, wycofać z Wietnamu Południowego swe wojska, personel wojskowy i wywieźć sprzęt wojskowy, zaprzestać wszelkiej ingerencji w sprawę Wietnamu Południowego i udostępnić narodowi południowowietnamskiemu prawo decydowania samemu o swych sprawach wewnętrznych”.

Dokument charakteryzującą obecną sytuację międzynarodową wskazuje, iż imperializm wzmaga wyścig zbrojeń i dokonuje agresywnych posunięć w wielu rejonach. Toż samym pilnym zadaniem jest wzmocnienie walki w obronie powszechnego pokoju, o pokrzyżowanie niebezpiecznych machinacji imperialistów.

Występować obecnie w obronie pokoju znaczy: wszystkimi siłami umacniać system socjalistyczny, wszechstronnie przyczyniać się do rozwoju ruchu narodowo-wyzwoleńczego i walki międzynarodowej klasy robotniczej, zespalać wszystkie pokojowe siły, zdecydowanie występować przeciwko imperializmowi i jego głównej sile — imperializmowi amerykańskiemu, walczyć o prowadzenie polityki pokojowego współistnienia krajów o różnych ustrojach politycznych i społecznych.

ZSRR i DRW wypowiadają się za powszechnym rozbrojeniem, za całkowitym zakazem i ostatecznym zniszczeniem broni nuklearnej.

Obie strony w pełni popierają propozycję rządu Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie zwołania konferencji

na najwyższym szczeblu wszystkich krajów świata w celu omówienia problemu całkowitego zakazu i ostatecznego zniszczenia broni nuklearnej.

Rządy ZSRR i DRW są zdecydowane walczyć przeciwko planom szeregu państw imperialistycznych — członków NATO — stworzenia wielostronnych sił nuklearnych i udostępnienia broni nuklearnej zachodniomiejemskiemu odwetowcom. „Obie strony całkowicie popierają opracowane przez kraje członkowskie Układu Warszawskiego odpowiednie posunięcia zmierzające do zabezpieczenia zdolności obronnej tych krajów i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie”.

Wspólne oświadczenie stwierdza w zakończeniu, iż Związek Radziecki i Demokratyczna Republika Wietnamu będą nadal walczyć nieprzerwanie o umocnienie zwartości bratnich krajów socjalistycznych, o równoprawną współpracę i pomoc wzajemną. „Jedność i zwartość obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego są koniecznym warunkiem dla zapewnienia zwycięstwa klasy robotniczej i wszystkich narodów w walce ze wspólnym wrogiem

Groźba nowej zbrodni w Hiszpanii

Organ Francuskiej Partii Komunistycznej, tygodnik „France Nouvelle”, sygnalizuje niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad głową bojownika narodu hiszpańskiego, Justo Lopeza de la Fuente. Był on już skazany przez władze frankistowskie w ubiegłym roku na 23 lata więzienia za przynależność do Hiszpańskiej Partii Komunistycznej.

Obecnie władze hiszpańskie przygotowują nową rozprawę przeciw niemu za udział w wojnie domowej, w której był dowódcą 36 Brygady Armii Republikańskiej. Za tę „zbrodnię”, popełnioną przeszło ćwierć wieku temu, grozi mu obecnie kara śmierci. Za taką samą „zbrodnię” zamordowany został z wyroku frankistowskich władz sądowych Julian Grimau.

„France Nouvelle” wzywa wszystkich ludzi dobrej woli o wszczęcie akcji w obronie Justo Lopeza. Zamieszczą również apel jego żony, Marii Lopez, z podobnym wezwaniem. (PAP)

— imperializmem, o pokój, niezawisłość narodową, demokrację i socjalizm.

W chwili obecnej najaktualniejszym zadaniem jest umocnienie jedności i zwartości na zasadach marksizmu-leninizmu, internationalizmu proletariackiego oraz deklaracji i oświadczenia narad moskiewskich z 1957 i 1960 r.” (PAP)

Współpraca kulturalna Poznań — Płowdiw

Do Poznania przybyła dyrektorka Bułgarskiego Ośrodka Kultury w Warszawie, p. Gina Peewa. Celem jej wizyty było zarówno zapoznanie się ze środowiskiem kulturalnym na szczeblu miasta, jak również przeprowadzenie rozmów na temat wymiany kulturalnej pomiędzy dwoma miastami międzynarodowych targów: — Poznaniem i Płowdiw.

Wczoraj p. Peewa została przyjęta przez wiceprzewodniczącą Prezydium Rady Narodowej Poznań, Władysławę Klawitter; odwiedziła także Muzeum Ruchu Robotniczego, Muzeum Instrumentów Muzycznych, oraz Galerię Związku Artystów Plastyków. Poza tym wzięła udział w otwarciu wystawy grafik bułgarskiego artysty, Marko Buchar, w Klubie MPiK, a za tytułowanej „Dziennik Partyzancki”.

Uroczystość otwarcia stała się okazją do spotkania bułgarskiego gościa z przedstawicielami poznańskiego świata artystycznego. Po słowie wprowadzającym, kierownika Klubu MPiK, Czesława Romińskiego, wywijała się ożywiona dyskusja, której tematem były formy współpracy i wymiany kulturalnej między Poznaniem i Płowdiw.

Wynikiem wstępnych rozmów jest planowana w czwartek wystawa fotografów, obrazująca piękno miasta Płowdiw, a w sierpniu, poznaniacy podziwiać będą mogli wyroby ludowe z okręgu tego miasta. Ze swej strony poznaniacy plastycy przygotowują wystawę swoich prac. Ekspozycja ona będzie we wrześniu, w okresie trwania Międzynarodowych Targów w Płowdiw. (za)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-6

Protesty ludzi pracy

Dokończenie ze str. 1

krawym naruszeniem porozumień genewskich, lecz również w sposób bezpośredni zagrażają bezpieczeństwu Republiki Demokratycznej Wietnamu oraz pokojowi w całej południowo-wschodniej Azji.

Założa naszej fabryki z całego serca solidaryzuje się z narodem wietnamskim i wyraża swe poparcie dla jego sprawiedliwej walki. Droga jest nam sprawa pokoju na całym świecie. Dlatego też opowiadamy się za pokojowym uregulowaniem sprawy Wietnamu, zgodnie z interesami narodu wietnamskiego i interesami wszystkich pokoi milujących narodów”.

Podobne rezolucje podjęto na wydziałach W-2, W-6 i W-8.

W „WIEPOFAMIE”

Z inicjatywy Komitetu Zakładowego PZPR. Rady Robotniczej i Dyrekcji odbył się wczoraj wiec protestacyjny także w poznańskiej „Wiepofamie”.

Rezolucja, którą uchwalili uczestnicy wiecu, wyraża protest przeciwko ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy narodu wietnamskiego i zawiera pełne poparcie dla jego słusznej walki.

Założa Zakładu nr 2 „Wiepofamii”, przyłączając się do rezolucji zadeklarowała zarazem swój dodatkowy wkład do wzrostu produkcji pokojowej i potencjału gospodarczego naszego kraju. Odda ona dodatkowo w roku 1965 — 20 sztuk pił PTE-9, o wartości 38.000 zł. (wa)

Masówki protestacyjne przeciwko agresywnym poczynaniom USA odbyły się także w Odlewni Żeliwa, Odlewni Stali oraz na Wydziale Obróbki Mechanicznej Poznańskich Zakładów Metalurgicznych — „POMET”. (b)

W LUBONIU

Także w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych odbyła się masówka, podczas której podjęto następującą rezolucję:

My pracownicy Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu koło Poznania w pełni solidaryzujemy się z walką ludności Wietnamu Południowego o społeczne i polityczne wyzwolenie i dlatego:

• protestujemy przeciwko ingerencji Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy narodu wietnamskiego i żądamy kategorycznie wycofania wojsk i tak zwanych „doradców” amerykańskich z Wietnamu Południowego.

• potępiamy zbrojne prowokacje przeciwko bratniej nam Demokratycznej Republice Wietnamu i żądamy kategorycznie zaniechania dalszych aktów agresji,

• popieramy w pełni oświadczenie Rządu ZSRR w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i

zwiększenia mocy obronnej Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Uważamy, że niebezpieczne poczynania Stanów Zjednoczonych i ich południowowietnamskich marionetek, godzą w utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa na świecie i dlatego nie mogą być tolerowane przez milującą pokój narodów.

REZOLUCJA STUDENTÓW POZNAŃSKICH

Wczoraj w godzinach wieczornych na plenarnym posiedzeniu Rady Okręgowej ZSP — uchwalono rezolucję, potępiającą akt agresji wobec DRW, w imieniu 15-tysięcznej rzeszy studentów poznańskich.

Rezolucja wzywa jednocześnie studentów z innych ośrodków akademickich kraju do solidarności z narodem wietnamskim. (wa)

PROTESTY ŚWIATOWEJ OPINII PUBLICZNEJ

Radziecki Komitet Weteranów Wojny wyraził oburzenie z powodu zbrodniczych aktów agresywnych kół amerykańskich i zażądał położenia kresu zbrojnemu prowokacjom przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, wycofania amerykańskich wojsk i sprzętu wojskowego z Wietnamu Południowego, dania narodowi wietnamskiemu możliwości decydowania samemu o swoich sprawach.

Z inicjatywy duńskich studentów i organizacji młodzieżowych przed gmachem ambasady amerykańskiej w Kopenhadze odbyła się w środę wieczorem demonstracja protestacyjna przeciwko amerykańskiemu poczynaniu w Wietnamie.

Dziennik japoński „Hokkaido Shimbun” określa nowe prowokacje soldateski amerykańskiej przeciwko DRW jako nową zbrodnię USA.

Popularny dziennik stambulski „Milliyet” w komentarzu na temat sytuacji w Wietnamie pisze m. in.: Waszyngton od wielu lat traci w tym kraju swój prestiż i dolary. Ameryka musi pomyśleć o rozwiązaniu, które pozwoli na wycofanie się ze sprawy Wietnamu i nie będzie prowadziło do wojny.

Delegacja brytyjska organizacji „Komitet Stu” odwiedziła Izbę Gmin i dołączyła swój głos do głosów protestu przeciw barbarzyńskiemu bombardowaniu terytorium Wietnamu Południowego.

Przebywający z wizytą w Delhi premier Francji, Pompidou, oświadczył w czwartek, iż zarówno Francja, jak i India uważają, że pokój w Indochinach można ustanowić jedynie w drodze rokowań. Dodał on, że punkty widzenia obu krajów są „bardzo zbliżone, żeby nie powiedzieć identyczne”.

Grupa 50 posłów labourzystowskich do Izby Gmin podpisała w środę wieczorem wniosek domagający się od rządu Wilsona podjęcia inicjatywy na rzecz doprowadzenia do wstrzymania ognia w Wietnamie.

Również w Delhi doszło do demonstracji antyamerykańskiej przed budynkiem ambasady USA.

Stolica Urugwaju — Montevideo, stała się w środę widownią burzliwej demonstracji antyamerykańskiej. Tętnem jej były agresywne poczynania USA wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Telefony

• 5-letnia Eugenia O. bawiła się korkowcem. W pewnej chwili nastąpił wystrzał prosto w twarz dziewczynki. Doznała ona poparzenia I i II stopnia okolic obu oczodołów oraz opalenia włosów.

• W zakładzie pracy przy ul. Serbskiej, dużej wagi beben spadł na nogi Bogdana J. Doznał on złamania kości śródstopia obu nóg.

• W celach samobójczych targnął się na życie 22-letni Kazimierz K., przecinając żyły rąk.

• W momencie awarii wodociągów na Wildzie, o czym piszemy na str. 4, przejeżdżał traktor Kółka Rolniczego. Podmyty bruk zapadł się, a traktor wpadł w olbrzymią wyrwę. Traktorzysta — Mieczysław M. zaczął tonąć. Doznał on poważnego szoku. (za)

Komunikat GUS o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego i o rozwoju gospodarki narodowej w 1964 r.

(Dokończenie)

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Nakłady inwestycyjne w gospodarce społecznej wynosiły 113,2 mld zł. Wzrost wynosił 4 proc. Przekazano do eksploatacji ok. 40 państwowych zakładów przemysłowych i ponad 100 spółdzielczych. Zelektryfikowano 267 km linii kolejowych (Rzeszów — Medyka, Czechowice — granica państwa, Konin — Poznań — Franowo, Swarzędz — Poznań Gł.).

W szkołach podstawowych i liceach ogólnokształcących oddano do użytku 4,9 tys. izb lekcyjnych. Od rozpoczęcia akcji przekazano już do użytku 983 szkoły Tysiąclecia.

W budownictwie mieszkaniowym, państwowym i spółdzielczym oddano do użytku 328 tys. izb (118 tys. mieszkań), co oznacza wzrost o 16,7 proc.

W szpitalach i klinikach liczba łóżek powiększyła się o 3368, a w sanatoriach przeciwgruźliczych — o 196.

Wartość produkcji budowlano-montażowej przypadająca na 1 robotnika wzrosła o 13,7

proc. Poprawiło się zaopatrzenie w sprzęt budowlany.

TRANSPORT

Koleje przewiozły 319 mln ton ładunków (wzrost o 6,2 proc.) i blisko 902 mln pasażerów (wzrost o 4 proc.). Przedsiębiorstwa społeczne transportu samochodowego przewiozły 177 mln ton ładunków, tj. o 9,6 proc. więcej. Rurociągiem „Przyjaźń” przetransportowano 2,9 mln ton ropy.

Pod polską banderą pływało 196 statków handlowych o łącznym tonażu 1226 tys. DWT. Przeladunki w portach morskich zwiększyły się o 15 proc. i wyniosły 26,8 mln ton.

HANDEL WEWNĘTRZNY

Sprzedaż detaliczna towarów wzrosła (w cenach bieżących) o 5,5 proc. Zwiększyły się dostawy jaj, masła, tłuszczy roślinnych i zwierzęcych ryb i przetworów rybnych oraz kasz i ryżu. Znacznie poprawiło się zaopatrzenie ludności w owoce i warzywa.

W związku ze spadkiem popytu zmniejszyły się dostawy maki pszennej, makaronu, cukru, spirytusu i wódek. Dostawy mięsa i przetworów mięsnych nie zaspokajały po-

trzeb ludności, utrzymując się na niezmienionym poziomie (w końcu 1964 r. nastąpiła pewna poprawa). W ubiegłym okresie trudności w pełnym pokryciu zapotrzebowania na artykuły nabiałowe.

Jeśli chodzi o towary nieżywnościowe, powiększyły się dostawy wyrobów odzieżowych, dziewiarskich oraz obuwia, przy pewnych brakach asortymentowych. Wzrosły znacznie dostawy poszukiwanych na rynku lodówek i odbiorników telewizyjnych. Zgodnie z tendencjami popytu, niższe były dostawy pralek i odbiorników radiowych oraz motocykli i skuterów — przy wzroście dostaw motorowerów. Zmniejszyły się dostawy mydła do prania, przy wzroście dostaw proszków i środków piorących.

HANDEL ZAGRANICZNY

Obroty wzrosły o 11,2 proc. — eksport o 18,4 proc. (8.388 mln zł dew.), import natomiast — o 4,7 proc. (8.284 mln zł dew.). Dodatnie saldo bilansu handlowego wyniosło 97 mln zł dewizowych. Udział maszyn i urządzeń w eksporcie zwiększył się z 33,1 do 33,4 proc., a towarów rolnospożywczych z 16 do 18,7 proc. Zmniejszył się udział paliw,

materiałów i surowców — z 38 do 35,5 proc. oraz towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego z 12,9 do 12,4 proc. W imporcie zanotowano zmniejszenie udziału maszyn i urządzeń przy jednoczesnym wzroście udziału paliw, materiałów i surowców.

DOCHÓD NARODOWY

Dochód narodowy wzrósł, wg. wstępnych szacunkowych, o ok. 5 proc. (w planie założono wzrost o 3,6 proc.). W przeliczeniu na 1 mieszkańca spożycie wzrosło o ok. 3 proc. udział inwestycji netto w dochodzie podzielonym wyniósł ok. 18 proc.

Ludność naszego kraju liczyła na koniec ubr. 31,3 mln. przyrost naturalny wyniósł 10,5 promille, wobec 11,7 w 1963 r.

Liczba zatrudnionych w gospodarce społecznej (bez uczniów) wynosiła 7.943 tys. osób, co oznacza wzrost o 1,4 proc.

Osobowy fundusz płac brutto w gospodarce społecznej (bez uczniów) wzrósł o 4,6 proc. Przeciętna płaca realna wzrosła o 2,9 proc. Przeciętna miesięczna brutto wyniosła 1.943 zł (w przemyśle — 2.129 zł, w budownictwie — 2.259 zł).

Wyплаты z funduszu zakładowego na rzecz pracowników wynosiły 4,2 mld zł, wzrastając o 12,5 proc.

Wyплаты z tytułu rent wyniosły 16 mld zł, oznacza to wzrost o 10 proc., przy jednoczesnym wzroście przeciętnej renty o 4,8 proc.

Nakłady na bezpieczeństwo i higienę pracy wzrosły o 5,7 proc. i wyniosły 8,3 mld zł.

SZKOLNICTWO, KULTURA, OCHRONA ZDROWIA

Wydatki z budżetu państwa na usługi socjalne i kulturalne wyniosły 73,2 mld zł. (wzrost o 7,1 proc.).

W tym roku szkolnym naukę w szkołach podstawowych pobierał ponad 5,2 mln uczniów, tj. o 26 tys. więcej. W 1964 r. ukończyło szkoły podstawowe 618 tys. uczniów (wzrost o 7,4 proc.).

W liceach ogólnokształcących uczy się 405 tys. młodzieży, w liceach ogólnokształcących dla dorosłych — 116,5 tys. osób (wzrost o 13 tys.).

W szkołach zawodowych kształci się 992 tys. młodzieży, a w szkołach dla pracujących — 554 tys. uczniów (o 117 tys. i o 56 tys. więcej). Szkoły zawodowe wszystkich typów ukończyło 269,5 tys. uczniów,

co stanowi wzrost o 34 proc.

W szkołach wyższych studiuj je 229 tys. osób, tj. o 16,2 tys. więcej. Szkoły wyższe ukończyło w 1964 r. 25,1 tys. osób (wzrost o 9,4 proc.). Blisko 70 tys. studentów — o 2,1 proc. więcej — korzystało ze stypendiów, w tym ze stypendiów fundowanych 19 tys.

Wydano 8.250 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 89,5 mln egzemplarzy (wzrost o 13 proc.). Globalny nakład gazet i czasopism wzrósł o 5,5 proc. liczba widzów w kinach zmniejszyła się nieznacznie i wyniosła ok. 178 mln osób. Wyprodukowali 58 filmów długometrażowych oraz prawie 500 filmów krótkiego i średniego metrażu.

Liczba radioabonentów wzrosła o 1,5 proc. — do 5.788 tys. a liczba abonentów telewizji o 31 proc. — do blisko 1.700 tys.

Liczba łóżek w szpitalach wynosiła w końcu ubr. 183,7 tys., tj. wzrosła o 5,4 proc.

Z czasów wypoczynkowych skorzystało 696 tys. osób (wzrost o 4 proc.), w tym z czasów ulgowych — 613 tys. osób. Z kolonii, obozów i półkolonii korzystało w ubr. 1.366 tys. dzieci i młodzieży szkolnej (wzrost o 5 proc.).

Szukając sposobów wyjścia, szef sztabu OKH postanowił prze-
chylżyć Fuehrera. Zamierzał na samym wstępie swej rozmowy
z Hitlerem — niewątpliwie burzliwej, na pewno niemiłej i dro-
żającej poważnymi następstwami — wystąpić z propozycją dania
jemu większej swobody działania. Uzasadniając to tym, że nie-
słychanie szybki rozwój wydarzeń uniemożliwia zwracanie się do
Fuehrera z prośbą o wydanie decyzji w każdej sprawie. W ten
sposób — łudził się — uzyska niejako wstępna akceptację do-
tychczasowych decyzji podjętych poza plecami Hitlera i wbrew
jego nierealnym — jak potwierdził rozwój wydarzeń — dyrek-
tywom antyodwrotowym. Pozbawi Hitlera możliwości uderzenia
w generalicję. Siebie zaś uwolni od stałego interweniowania
w wodza i jego dworu, na sprawy dowodzenia na froncie wschod-
nim.

Zanim jednak wyruszył w podróż do Berlina — miał do prze-
bycia około trzydzieści kilometrów — polecił jeszcze szefowi wy-
działu operacyjnego, pułkownikowi von Boninowi zreferować
sobie ostatnie meldunki. Okazało się, że sztab Grupy Armii „A”
nie miał już łączności z dowódcą „twierdzy Warszawa”. Tłuma-
czono to sobie tym, że garnizon warszawski wykonując rozkaz
ewakuacyjny generała Lütwiza, opuścił ruiny tego miasta, które
być może zostało już zajęte przez nieprzyjaciela.

Także Guderian przyjął te wersje bez zastrzeżeń i bez spe-
cjalnego wrażenia. Był przekonany, że załoga radzieckich wojsk
pancernych wychodzący spod Warki ku północy i tak odebrał
Warszawie znaczenie węzła oporu niemieckiego. Że w związku
z tym, tamtejszy garnizon skutecznie wpłynie na rozwój wyda-
rzeń, o ile zdola wycofać się poza kleszcze okrażenia radziec-
kiego, jako że wówczas będzie można go wykorzystać do od-
tworzenia linii frontu nad Bzurą. Ba, szef sztabu doszedł nawet
do przekonania, że ta wiadomość — o utracie Warszawy —
może się okazać pomocna w czasie rozmowy z Hitlerem. Teraz
bowiem i on siła rzeczy będzie musiał uznać jako niezbędne,
pośpieszne organizowanie wszystkimi możliwymi siłami obrony
na tyłowej rubieży umocnień, przygotowanej wzdłuż Bzury,
Rawki i Pilicy, tym samym zaś akceptować odwrót całego zaru-

84

powania warszawskiego 9 armii a także ostrowiecko-opatow-
skiego 4 armii pancerniej.

*

Próby ratowania przez szybki odwrót głównych sił warszaw-
skiego zgromadzenia 9 armii, były jednak mało realistyczne.
Wprawdzie 16 stycznia część spieszących na zachód lub po-
łudniowy zachód kolumn marszowych, mogła jeszcze pokonać
dziesiątki kilometrów bez wadawania się w walki z jednostkami
radzieckimi sił lądowych. Niektóre nawet wymknęły się z nie-
szczelnego jeszcze niewodu, zaciąganego przez czołgistów
2 armii pancerniej Bogdanowa.

Ale już tego dnia spadły na wycofujące się wojska XLVI ko-
rpusu pancernego pierwsze ciosy z powietrza. Lotnictwo radziec-
kie nie marnowało okazji stworzonych przez lepsze warunki
atmosferyczne. I tam gdzie poharcowały garbate lity mające od
dawna u niemieckich żołnierzy renome „czarnej śmierci”, pla-
nowo rozpoczęły odwrót przekształcał się natychmiast w uciecz-
kę. Zafalczająca bezplanowo drogi, powodująca porzucanie cięż-
kiego sprzętu. Poąblebiająca demoralizację i rozprężenie wśród
żołnierzy, którzy tym razem uciekali nie oddawszy jednego nawet
strzału, porzucając na rozkaz te właśnie umocnienia, na których
— jak im dotychczas tłumaczono i jak im wbito w głowy — po-
winni utrzymać się za wszelką cenę, jeśli chcą uniknąć własnej
załgady i nie dopuścić do ostatecznej klęski Niemiec...

Przy tym, żołnierze „walu nad Wisłą” skoro już znaleźli się na
drogach odwrotu wróćącego kleske, a także załgady ich wszyst-
kich, poczułi się jeszcze bardziej niż dotąd osaczeni przez obcość
i wrocość tego kraju, który leżac w sercu Europy, gęsto zalud-
niony, pełen miast i wsi, wydał im się teraz lodowatą puszczy-
ną. A gdy znajdując się już u kresu sił, ryzykowali krótkotrwa-
ły postój w którejś z miejscowości, natykali się tam na mur nienawistnej
poąrdy, zaś poza plecami odczuwali jeszcze bardziej deprymu-
jące ich nastroje radosnego podniecenia i niecierpliwego ocze-
kowania na to właśnie, co im wydawało się strasliwym katakliz-
mem.

(cdn)

Życie na włosku (1)

Kapral Kolasiński zabiera się do pracy

Już po niemieckiej ewa-
kuacji z Poznania w
styczniu 1945 roku i
obwieszczeniu o uczynieniu
miasta twierdzą, hitlerowski
generał Mattern wydał zarzą-
dzenie, wzywające do wy-
jazdu także ludność polską. Z
tej „łaski” skorzystało za-
ledwie około 30 000 poznan-
ków. Zdecydowana większość
postanowiła pozostać w swo-
ich domach i przeżekać okres
obłężenia miasta.

Konieczność liczenia się z
obecnością w mieście cywilnej
ludności, fakt, że Niemcy za-
mieniali każdy dom śródmie-
ścia w punkt oporu — utrud-
niły radzieckim wojskom
szybki atak. Tak zatem zde-
cydowana większość miesz-
kańców musiała przez kilka
tygodni pozostawać w schro-
nach.

Po opuszczeniu piwnicznych
pomieszczeń bardzo często
okazywało się, że mieszkani-
e zostało rozbite pociskami
bądź spalone.

O ile mieszkańcy dawali
sobie jakoś radę, znajdując
nowe lokum u krewnych, zna-
jomych lub w tak zwanych
mieszkaniach opuszczonych, o
tyle organizujące się instytu-
cje i urzędy miały sytuację
bardziej skomplikowaną. Wal-
ki w mieście, toczące się
ponad 4 tygodnie zamieniły w
ruinę większość budynków
użyteczności publicznej. Pa-
miętał, gdy któregoś dnia,
już po upadku Cytaeli, wy-
brałem się do śródmieścia.
Przesuwając się przed moimi
ocami obraz przeszedł wszel-
kie oczekiwania. W ruinę za-
mieniono szkoły, częściowo za-
budowania Uniwersytetu i
Zamek, gmach Województwa
przy ówczesnym Nowym Ryn-
ku (pl. Kolegiacki), Ratusz,
siedzibę DOKP, siedzibę Dyrek-
cji Poczty, banki i wiele innych.

Najgorsze odkrywano po
wnikliwszej lustracji obiektu
jaki ewentualnie mógł się na-
dawać — po usunięciu zniszc-
zeń — do urzędzenia w nim
biura, czy szkoły. Obok po-
rzuconej broni i części wojs-
kowego ekwipunku, wszędzie
niemal istniało niebezpieczeń-
stwo wybuchu ukrytych min,
bądź walały się stopy pozost-
awionej amunicji. Zdarzało się
więc, że odstępowano od za-
miaru wykorzystania domu
na jakieś urzędowe cele — do
momentu usunięcia niebez-
piecznych materiałów wybu-
chowych.

Łatwo powiedzieć: rozmino-
wać teren, usunąć amunicję!
Takie w Poznaniu znajdowa-
liśmy na murach rosyjskie na-
pisy: „Min niet”. To były po-

zostałości po akcji, jaką pro-
wadzili radzieccy żołnierze
jeszcze w okresie walk w na-
szym mieście. Ale później —
żaden cywil nie mógł podjąć
takiej pracy, a polskich od-
działów saperkich jeszcze w
Poznaniu nie było. Referat
Uzbrojenia ówczesnego DOW
zaczął działalność — jak wska-
zuja dokumenty — dopiero
2 maja 1945 r.

Z pomocą miastu i jego
mieszkańcom przyszedł młody
kapral utworzonej już Kom-
endy Milicji Obywatelskiej,
pracownik II Komisariatu —
Edmund Kolasiński. Nie ba-
cząc na niebezpieczeństwo i
trudności, postanowił zająć się

20 LAT TEMU

rozminowaniem Poznania. Pra-
cę zaczął od zameldowania się
u władz miejskich z prośbą o
przydzielenie mu jeńców nie-
mieckich. Ofertę przyjąto.
Dano też kilku ludzi, z któ-
rych zorganizował drużynę
pomocników. Już 9 marca kpr.
Kolasińskiego można było za-
stać przy wypełnianiu trudne-
go i odpowiedzialnego zad-
ania.

Mam przed sobą zwykły,
tekturowy skoroszyt. E. Ko-
lasiński wypełnił go przez okres
działalności w naszym mieście
pokaźnym plikiem dokumen-
tów. Wszystko to są dowody
jego pracy nad rozminowywa-
niem. Bogaty rejestr, liczący

Kpr. E. Kolasiński
przygotowuje ze-
brania w mieście
amunicje do wysa-
dzenia. To doku-
mentalne zdjęcie
wykonał w 1945 r.
Z. Zielonacki.



kilkadziesiąt zaświadczeń, wy-
mienienia obiekty fabryczne,
szkoły, gmachy urzędów, pry-
watne jeszcze wówczas fa-
bryczki i zakłady, a także
domy mieszkalne. Na każdej
karcie widnieje stwierdzenie,
że „dnia tego a tego kpr. E.
Kolasiński usunął z naszego
obektu niebezpieczną amuni-

pisalem w jednym z nume-
row „Głosu” w marcu 1948
roku — „Nie ma w Poznaniu
ulicy, na której nie zlikwid-
wałby choć jednej miny lub
pocisku. Nie ma szkoły, szpi-
tala, teatru lub kościoła, któ-
rych nie udostępniłby przez
zlikwidowanie zagrożenia”.

Amunicję i miny wywożono
za miasto, najczęściej za ter-
eny Osiedla Warszawskiego, i
tam ostatecznie wysadzano.
Mam właśnie przed sobą —
pisząc niniejszy artykuł —
liczne zdjęcia, wykonane w
1945 roku na miejscu akcji
kpr. Kolasińskiego. Saper
myli się raz w życiu. A
Edmund Kolasiński nie był
saperem. Do dzisiaj jestem
przekonany, że działał po
amatorsku. A że pracował
bezbłędnie — świadczy o tym
fakt, iż nie doznał nawet kon-
tuzji, a przecież rozbroił w
okresie 9 miesięcy pracy setki
tysięcy pocisków armatnich,
granatów i min.

EUGENIUSZ COFTA

— „Miałem 30 lat — pisał obce-
nie do redakcji E. Kolasiński —
gdy zająłem się odminowaniem
Poznania i okolicy. Praca była
bardzo niebezpieczna, ale ktoś
musiał to zacząć robić” (...)

Oparta na podstawach
naukowych nowa me-
toda żywienia inwen-
tarza, zatacza coraz szer-
sze kregi. Zapotrzebowanie
na wszelkie mieszanki
paszowe wzrasta co mie-
siąc. Do niedawna rolni-
cy obawiali się czy w ka-
dym okresie podaź będzie
dostateczna. Chodziło im
o niezakłócenie ciągłości
racjonalnego karmienia
zwierząt gospodarskich i
drobiu. W tym roku chyba
nie będzie tego rodzaju
kłopotów.

Przemysł paszowy roz-
szerzył bowiem swoją pro-
dukcję przez zwiększenie
liczby wytwórni i zapew-
nienie dostaw surowca.
Łącznie rolnicy otrzymają
w roku bieżącym 470 000
ton różnych rodzajów mie-
szanek. Sam „Bacutil” za-
ofertuje 135 000 ton, w tym
45 000 ton koncentratów, 34
wytwórnie GS-owskie da-
dzą 235 000 ton gotowych

Wielkopolskie wytwórnie pasz dadzą 470 000 ton mieszanek

mieszanek, 5 mieszalni spół
dzielczości mleczarskiej do
starczy hodowcom krów
50 000 ton pasz treściwych,
a 10 wytwórni państwo-
wego przemysłu tereno-
wego również 50 000 ton.

Nowa wytwórnia pasz
treściwych w Kaliszu, po
całkowitym rozruchu pro-
dukuwać będzie w roku
przyszłym 65 000 ton mie-
szanek i koncentratów pa-
szowych. Uruchomienie tej
wytwórni nastąpi 1 lipca
1965 roku. W drugim pół-
roczu wypuści ona na ry-
nek 25 000 ton pasz, co po-
większy pulę dyspozycyj-
ną do prawie pół miliona
ton. W razie większego po-
pytu, przemysł i handel
mogą „zaimportować” z
innych województw do-

datkowe ilości pasz treści-
wych.

Rozbudowa przemysłu pa-
szowego gwarantuje z jed-
nej strony ciągłość dostaw
pasz dla rolników, z drug-
iej zaś będzie wpływać w
dużym stopniu na zwięk-
szenie produkcji mięsa i
mleka. Racjonalne żywienie
inwentarza umożliwiła bo-
wiem, przy tych samych
nakładach, wyhodowanie
większej liczby bydła rzeź-
nego, trzody chlewnej i
drobiu. Ponadto przy sto-
sowaniu pasz treściwych
można podnieść mleczność
krów.

A więc rozwiązaniem pro-
blemu paszowego zaintereso-
wani jesteśmy wszyscy
— mieszkańcy wsi i miast.
(kj)

**Uwaga! W „Koziołkach”
znów dodatkowo na luty
samochód „SYRENA”
i 102 PREMIE.**

K1062

W dniu 8 lutego 1965 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona,
ukochana matka, siostra i ciocia, przeżywszy
lat 67, śp.

Gertruda Poszwald
z d. Galas

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego 1965 r.
o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim bólu pogrążeni
MAŻ, SYN I RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 60 m. 53. M1073

Dnia 8 lutego 1965 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., nasza najukochańsza matka, teściowa
i babusia, przeżywszy lat 68, śp.

Aniela Piekutowska
z domu Dalska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm.
o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W ciężkim żalu pogrążona
RODZINA
Poznań, Reymonta 33. M1074

Dnia 10 lutego 1965 r. zmarła po długich cier-
pieniach, nasza najdroższa matka, teściowa
i babusia, przeżywszy lat 75, śp.

Czesława Frencl

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm.
o godz. 14 w Pleszewie.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań — Pleszew. 42702g

Praca

Samotny magister zna-
mością języków angiel-
skiego, francuskiego, wło-
skiego, hiszpańskiego i ta-
ciny, przyjmie pracę w
Poznaniu lub Wyrzeżu.
Najchętniej z zakwatero-
waniem. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19,
dla 42055g

Magister, dyplomowany
fotograf, poprowadzi ko-
mórkę fotograficzną-fil-
mową instytucji państwo-
wej, lub spółdzielczej (e-
wentualnie własny sprzęt).
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 42135g

Potrzebna uczciwa pomoc
do sprzedawania w klo-
sku cukierniczym. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19, dla 42138g

**WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK
HODOWCÓW DROBNEGO INWENTARZA
w Poznaniu**
i WYDZIAŁ ROLNICTWA I LESNICTWA
przy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej
Poznań - Jeżyce i Poznań - Stare Miasto
URZĄDZAJĄ

POKAZ NUTRII I KRÓLIKÓW
w świetlicy P. o. D. „Wolność” przy ul. War-
szawskiej przystanek linii tramwajowej nr 6 i 8.
Otwarcie pokazu nastąpi dnia 13 lutego br.
o godz. 15, zamknięcie — 14 lutego br. o godz. 18.
Wstęp bezpłatny. 42509g

Akwizytor przyjmie do
rozprawdzenia artykuły
przemysłowe. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 42232g

Dnia 10 lutego 1965 r. zmarł po ciężkiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., mój drogi
maż, nasz troskliwy ojciec, teść, syn, brat,
szwagier i dziadek, przeżywszy lat 63, śp.

Marian Przewoźny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-
dzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy
Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Kosińskiego 19 m. 10. 42741g

Dnia 10 lutego 1965 r. zakończył nagle po
krótkich, ciężkich cierpieniach swój pracowity
życiowy, przeżywszy lat 62, mój najukochańszy
maż, najlepszy ojciec i dziadek, śp.

Antoni Scheffs
dentysta

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 lu-
tego br. o godz. 15 z domu żałoby w Kępnie
przy ul. Szpitalnej nr 1a.

W smutku pogrążeni
ŻONA, SYNOWIE I RODZINA
42751g

Nieruchomości

Sprzedam 1 ha, dobrej
ziemi z zabudowaniami,
20 km od Poznania (oko-
lica Kórnik). Światło do-
prowadzone. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 42094g

Jednorodzinny dom no-
wy, komfortowy, 5-izbo-
wy, garaż i taras z ogra-
dem, wyłączony koło
Bielska, sprzedam lub za-
mienie na podobny bli-
sko Poznania. Mikuszowi-
ce Śl., ul. Bystrzycka 93,
pow. Bielsko Biala. 42117g

Sprzedaz

Pinczerki młode sprze-
dam, Czerwonej Armii
34 m. 10. 42457g

Farbę czarną materiało-
wą 6 kg, sprzedam. Adres
wskazuje Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 42301g

Z powodu tragicznej śmierci pracownika
Ośrodka Szkolenia Kierowców AW w Poznaniu

Floriana Adlera
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA
RODZINIE
składają
KOLEDZY — KIEROWNICTWO AW
42586g

W dniu 11 bm. zaśnł w Panu mój najdro-
ższy mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

Jan Klawiter
dziennikarz, b. powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15
bm. o godz. 14.15 z kaplicy na Junikowie.

Pogrążeni w smutku
**ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUKI
I RODZINA**
42748g

Parcele 700—1.500 m² rów-
nież zabudowaną w do-
brym punkcie kupie. Wy-
czerpujące oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 42263g

Sprzedam domek parte-
rowy trzyczobowy z wygo-
daną (Grunwald), cena
220.000 zł. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 42290g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.05 Muzyka i aktualn.; 9 Dla kl. III „Znak” słuch.;
9.40 Dla przedszkoli „Panie balowanie”; 10.15 „No-
winy i nowinki muzyczne”; 11 Słuch. pt. „Ostatnia
zagadka”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. I i II
„Z piosenka jest nam wesoło”; 13.30 Felieton J.
Waldorfa; 14 „Zelazny kaganec” — fragm. pow.;
14.20 „Swojskie melodie”; 14.40 Słynni piosenkarze;
15.10 Dla szkół średnich słuch. pt. „Mój pomnik
na skwerku”; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana;
16.35 „Sprawy dziewcząt”; 17.25 Antena wynalaz-
ców; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs Jęz. rosyjskiego;
19.15 Pog. mgr. Maksymiliana Skotnickiego pt.
„Jedna z ostatnich białych plam”; 19.25 Ze wsł
i o wsi; 19.40 „Towarzyszyla nam piosenka” (XX-
lecie wyzwolenia ziem zachodnich); 20.35 „Pisarz
i jego dzieła”; 21.45 Konc. życzeń; 23.10 Muzyka
noca.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka miesiaca; 8.15 Kurs
jęz. ang.; 8.35 Pod rozważanie opinii; 9.05 Konc. dnia;
9.50 Public. międzynarod.; 10 Na różnych instrumen-
tach; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Konc. muz. opero-
wej; 11.40 Nasze sprawy codzienne; 13.20 „Spotka-
nia z pisarzami”; 13.45 Muzyczny tydzień Pozna-
nia; 14.15 „W trosce o nasze dziecko”; 14.30 „Co
przynosi nowe Problemy”; 14.45 „Błękitna szta-
feta”; 15.30 Dla dzieci odc. książki pt. „W krainie
sztuki”; 17.12 „Arcydzieła muzyki chóralnej”; 17.41
Aud. sport. Ed. Pacholskiego pt. „10 minut
o TOS-ach”; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Mu-
zyka i aktualn.; 19.30 Transm. konc. symf. z Ra-
diowego Domu Muzyki im. G. Fitełberga w Kato-
wicach. Wyk.: Wielka Ork. Symf. PR pod dyr.
Henryka Czyży; 21.50 Mel. rozrywk.; 22.05 Słuch.
pt. „Jaskinia filozofów”; 23.05 Studio Piosenki;
23.30 Muzyka rozrywkowa.

WIADOMOSCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21.20, 23.50.

TELEWIZJA: 10.55 „Z wizytą u leśniczego” (dla
kl. II); 11.10 Przerwa; 16.35 Program dnia; 16.40
Lekcja jęz. angielskiego; 17 Wiadomości; 17.05
Miś z okienka; 17.20 Film dla dzieci — „Chmurka”;
17.35 „Oblicze naszego wieku” — probł. wojny
i pokoju w dobie współczesnej; 18 „Wielokropek”;
18.15 Magazyn turyst.-krajowawczy „Tramp”; 18.35
Mistrz Europy w jeździe figurowej na lodzie (pa-
ry taneżne) Moskwa; 19.30 Dziennik i dobranoc;
20 Mistrz Europy w jeździe figurowej na lodzie
(Moskwa); 20.30 Film z serii „Bonanza”; „Dro-
gocenny szmaragd”; 21.20 „Lotny konkurent” —
czyli gazofikacja bezprzewodowa; 21.45 Dziennik
plus relaks. TV zastrzega prawo zmian.

Zaangażowane i artystyczne

Od 15 lat związany jest z „Głosem Wielkopolskim” na dobre i złe. Niemal w każdym numerze czytelnicy oglądają jakieś jego dzieło. Ale działalność fotograficzną i reportażową Kazimierza Przychodzkiego nie ogranicza się do wykonania zdjęć obowiązkowych. Codziennie „wypady” do miasta, na rozmaite uroczystości i imprezy, niedzielną obecność na meczach lub zawodach sportowych dostarcza naszym reporterom mnóstwo tematów do specjalnych ujęć. K. Przychodzki korzysta z tego skrzętnie i umiejętnie. Bez względu na warunki, wykorzystując wrodzone, nabyte wręcz umiejętności dopasowania tematu do swoich artystycznych potrzeb, utrwała na filmie wszystko to, co szczególnie godne zanotowania. Tak powstają stałe pejsy, a także te fotografie o doskonałych walorach artystycznych, obejmujące prace wykazujące zwłaszcza umiejętności kompozycyjne autora.

K. Przychodzki nieraz już prezentował swe fotografie. Znał go przede wszystkim stali bywalcy salonu Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Paderewskiego. Tam urządził swe dotychczasowe dwie wystawy indywidualne, tam także można zapoznać się z twórczością naszego fotoreportera przy okazji innych zbiorowych prezentacji. Twórczość to oryginalna, K. Przychodzki od wielu lat jest rzecznikiem dominantny reportażu w fotografii, a zatem tej formy pracy z kamerą, która w sferze fotografii artystycznej często wywołuje kontrowersje i dyskusje. Konsekwencja w linii postępowania doprowadziła u Przychodzkiego do perfekcji. Jego zdjęcia, to przede wszystkim dokumenty, nigdy nie rozbawione wysokiej wartości graficznej i walorów artystycznych. Sam autor, mówiąc o swoim warsztacie i metodach pracy, twierdzi, iż nie rezyduje zdjęć, nie znosi pozowania; decyduje u niego zawsze moment, mierzony ulamkami sekund. Tak może tylko i powinien pracować reportażysta. Wszak uciecie nie uchwycone na błonie fotograficznej natychmiast, przepada bezpowrotnie.

Otworzył w minionej środę w salonie PTF, z okazji 20-lecia „Głosu” — III indywidualną wystawę fotograficzną K. Przychodzkiego, jeszcze raz w pełni potwierdza niezaprzeczalne umiejętności autora. Każdy z 61 fotografii, to owoc wnikliwej analizy tematyki, której bogały warstwami prezentuje nasz fotoreportażysta. Jego zdjęcia pełne są dynamiki, wyrazu, życia i ruchu. Bezbłędna kompozycja prac i duży poziom opracowania warsztatowego pozwalają zaliczyć całość zestawu do rzędu tych, które zwykliśmy obdarzać mianem fotografii o wysokich walorach artystycznych.

Plon K. Przychodzkiego z tak zwanych oficjalnych uroczystości i spotkań, to seria także przemawiających portretów meżów stanu. („Ostatni raz w Poznaniu”, „Marszałek Spychalski” i „Wicepremier J. Tokarski”). Niejako dalszym ciądem serii portretów reportażowych są fotografie „Koneserzy sztuki” i „Zainteresowani”. Przychodzki dostrzega w swej fotoreporterskiej działalności nie tylko ludzi, którzy do-

niują zresztą w jego pracach, ale poświęca też wiele miejsca i uwagi gospodarczym przemianom naszego regionu. Dokumentuje te jego pasje fotoloty z rejonu Konina. Na każdym też kroku obserwuje i chwyla na gorąco codzienne życie („Na ratunek”, „Wiosna” lub „Z ukosa”). W tej serii nie brak ujęć dowcipnych („Studentkie wybory”, „Sylwester w Izbie Wyróżnień” itp.). Jeden zaś nurt charakteryzuje szczególnie trafnie domene działalności autora. Mam na uwadze dość pokątną serię zdjęć sportowych. Tutaj, obok także doskonałych kompozycji, dominuje ruch, tak jak choćby w fotografiach „Mofocross” — I—III, „Na torze przeszkód”, „Na wirażu” i innych. Przy tej okazji Przychodzki — na osobnej planszy — przedstawił atrakcyjne ujęcia z wyścigów go-kartów, imprezy, która nie kto inny jak „Głos” zaprowadził w Poznaniu.

Gdybyśmy mieli typować z wystawy zdjęcia do szczególnego wyróżnienia, proponuje pełen wymowy fotofotograf „O jedności narodu”. Pozornie nie wiele znaczący fakt naklejania na słupie ogłoszeniowym plakatu wyborczego, K. Przychodzki ujął w sposób nie tylko dokumentalny i reportażowy, ale przede wszystkim sugestywny, niemal agitacyjny.

W sumie — wszedłabyś kamera fotoreportera „Głosu” sprawiła, iż oglądaliśmy w salonie przy ul. Paderewskiego niezapomniany pokaz artystycznych dokumentów, niemal z okresu całego minionego 20-lecia.

EUGENIUSZ COFTA

Awaria magistrali wodociągowej

Wczoraj o godz. 6.10 nastąpiło na Wildzie pęknięcie magistrali wodociągowej zasilającej w wodę dzielnice centralne i zachodnie, jak Jeżyce, Grunwald, Górczyn, Winiały itp.

W związku z tym przerwana została dostawa wody do wyżej wymienionych rejonów oraz znaczne obniżenie ciśnienia w pozostałych dzielnicach. Według informacji udzielonych nam przez dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji R. Cmielewskiego, naprawa potrwa około 4-5 dni. Ekipy pracowników Wodociągów będą pracowały nieprzerwanie dzień i noc i zrobią wszystko, aby termin ten uległ skróceniu.

W okresie usuwania awarii ciśnienie sieci wodociągowej będzie obniżone i woda dochodzić będzie do mieszkań



Na zdjęciu — ekipa Wodociągów przy pracy na miejscu awarii.

Wzrost o około 80 procent. W związku z tym mieszkańcy dzielnic wyżej położonych powinni w godzinach późnowieczornych, gdy ciśnienie będzie podwyższone, poczy-

Pierwsze w Polsce Towarzystwo Medycyny Drogowej

Wczoraj w Poznaniu odbyło się wspólne zebranie naukowe Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej, Komisji Urządów Głowy przy PAN oraz Poradni dla kierowców przy Przychodni Medycyny Pracy. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele świata lekarskiego i prawniczego oraz funkcjonariusze MO.

Zarówno w referatach jak i dyskusji podkreślano, że wypadki drogowe stanowią obecnie plagę społeczną, winny znaleźć się w centrum zainteresowania służby zdrowia oraz instytucji naukowych. Uczestnicy dyskusji sformułowali szereg postulatów zmierzających m. in. do wyeliminowania osób chorych z szeregu kierowców, i usprawnienia działalności służby zdrowia szczególnie w zakresie niesienia pierwszej pomocy.

Jednym z postanowień powołanego Towarzystwa Medycyny Drogowej (jako sekcji naukowej przy Oddziale Pozn. Tow. Medycyny Sądowej i Kryminologii), które zajmie się opracowaniem metod — zapobiegania wypadkom i leczenia urazów. Przewodniczącym To-

warzystwa został doc. dr E. Chrościelewski, a wiceprzew. doc. dr H. Powiertowski. Warto dodać, że medycyna drogowa — praktycznie rzecz biorąc — w Polsce nie istnieje i stąd też poznańska inicjatywa utworzenia pierwszego w kraju towarzystwa w takiej gałęzi medycyny zasługuje na szczególne uznanie. (ck)

Zima trwa Nie wszyscy dbają o usunięcie śniegu

Zima zawitała do nas w całej pełni. Mróz i śnieg sprawia wiele kłopotu komunikacji miejskiej, zwłaszcza autobusom obsługującym miejscowości leżące w granicach i poza granicami wielkiego Poznania. Komitet Akcji Zimowej przy Prezydium RN Poznania pracuje pełną parą. Codziennie do pełnomocnika Akcji Zimowej napływają meldunki o zabezpieczeniu ulic, zgarnianiu śniegu itp. W chwili obecnej 3 przedsiębiorstwa: MPO, MPK i MPRDIK zajmują się zabezpieczeniem głównych ulic i tras wylotowych naszego miasta. Codziennie, o ile zachodzi tego potrzeba, piaskarki automatycznie i ręcznie wyjeżdżają na wyznaczone trasy posypując je piaskiem.

Pozostałymi ulicami zajmują się dzielnicowe komitety akcji zimowej. I tak: Rejon Służby Drogowej mają pod swoją opieką szczególnie niebezpieczne skrzyżowania i spadki, parki, miejsca przed szkołami itp. Wszystko inne należy do administratorów lub poszczególnych zakładów pracy. O ile z tymi pierwszymi nie ma większych kłopotów, gdyż kilkadziesiąt nałożonych mandatów skłoniło już dozorców do zająć się terenami przed domami, o tyle poszczególni zakłady pracy jakoś niechętnie zajmują się oczyszczaniem przyległych ulic. (s)

282 nagrody w Konkursie „300”

6 bm. odbyło się w Oddziale Wojewódzkim w Poznaniu publiczne, komisyjne losowanie nagród wśród uczestników Wielkiego Konkursu Październikowego PKO — z m. Poznania i woj. poznańskiego.

Ogółem wylosowano 282 nagrody w postaci bonów towarowych wartości od 300 zł do 5000 zł. Wylosowane książeczki oszczędnościowe podlegają jednak sprawdzeniu czy spełniły one warunki konkursu, tzn. czy stan oszczędności na nich w trzymiesięcznym okresie trwania konkursu nie był niższy od zadeklarowanego.

W związku z tym ostateczne i pełne wyniki losowania opublikowane zostaną do dnia 20 lutego br. we wszystkich Oddziałach i Ekspozyturach PKO, Urzędach Pocztowych oraz Agencjach PKO w zakładach pracy. Ponadto wszyscy uczestnicy konkursu otrzymujący nagrody, zostaną powiadomieni przez PKO listownie o terminie i miejscu odbioru tych nagród.

Podobne losowania odbyły się we wszystkich Oddziałach Wojewódzkich PKO przy czym ogólna wartość rozlosowanych w tym dniu nagród wyniosła 2,140 000 zł.

Zgodnie z warunkami konkursu, losowanie 5 specjalnych nagród w postaci samochodów odbędzie się 6 marca br. w Centrali PKO w Warszawie. W losowaniu tym weźmą udział wszystkie zgłoszone do konkursu książeczki oszczędnościowe (z odpowiednimi ilościami szans — za każde 300 zł oszczędności) pod warunkiem jednak, że również w ciągu czwartego miesiąca trwania konkursu stan wkładów na tych książeczkach nie będzie niższy od zadeklarowanego w konkursie.

Tak więc łączna wartość nagród Wielkiego Konkursu Październikowego PKO wyniesie — 2 500 000 złotych.

Spotkanie z „Wielkopolską”

Z okazji nadchodzącej 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska” da w hali nr 20 MTP przy ul. Śniadeckich specjalny koncert. Odbędzie się on w poniedziałek, 22 bm., o godz. 19.

Bilety zbiorowe i indywidualne można nabywać w Sekretariacie Zespołu, Pałac Kultury, ul. Armii Czerwonej 80/82, pok. 201, tel. 581-11, w godz. od 10 do 15. (na)

R. Smendzianka na koncercie symfonicznym

Dzisiaj, 12 bm., o godz. 19.30 i w niedzielę, 14 bm., o godz. 11, w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny z udziałem jednej z najlepszych pianistek polskich — Reginy Smendzianki, laureatki IV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina w Warszawie. Orkiestra symfoniczna P. F. dyrygować będzie Adam Kowalczyk.

Prelekcję na poranek wygłosi Stanisław Kulczyński. (na)

odpowiadamy

K. Bernard — W Poznaniu nie ma Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej. Jeżeli chce Pan zapisać się do chóru, radzi mi zgłosić się do Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82. (129)

Andrzej M., ul. Świętojańska — Wszelkie sprawy paszportowe na leży załatwić przez Komendę Miłej Obywatelskiej. (234)

nica złotego runa” (franc., 9 l.); g. 16, 18, 15 i 20.30 „Z powodu kobiety” (franc., 16 l.); GRUNWALD g. 15 „Biały kiel” (radz., 12 l.); g. 17 i 19.30 „Nagie ostrze” (ang., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Ślepy pelikan” (radz., 7 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Ukryte skarby” (czeski, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Billy Budd” (ang., 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Rewia snów” (aust., 16 l.); g. 19.30 „Pasia życia” (USA, 16 l.); KDF „MUZA” g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Salvatore Giuliano” (włoski, 16 l.); MALTA — g. 15.45 „Skarb” (pol., 10 l.); g. 18 i 20.15 „Ostatni etap” (pol., 14 l.); OLIMPIA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Burza nad stepem” (jug., 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Miasto nieujarzmione” (pol., 7 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Klub kawalerów” (pol., 16 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12.30,

15, 17.30 i 20 „Giuseppe w Warszawie” (pol., 9 l.); PRZYJAŹN g. 15.30, 18 i 20.15 „Kanał” (pol., 14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Nikodem Dykma” (pol., 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Czas rozprawy” (ang., 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 — „Ostatni kurs” (pol., 16 l.); TE-CZA — g. 16, 18 i 20 „Fanfaron” (włoski, 16 l.); WARTA — g. 15 — 20.15 non stop — „Chwała wspomnień rok 1946/47/48”; WZASO-WICZ (Puszczykowsko) — g. 17 i 19.15 „Mój drugi ożenek” (pol., 16 l.); WILDA — g. 9, 12.30, 15 i 19.30 „Hrabia Monte Christo” (franc., włoski, 12 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Agnieszka 46” (pol., 16 l.); 19.15 „Teresa Desqueyroux” (fr., 16 l.); ZNIZC (Zabikowo) — g. 19 „Upał”; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Bombaj”.

Koszykówka

Decydująca faza rozgrywek ekstraklasy

Spotkanie o mistrzostwo I ligi w koszykówce kobiet i mężczyzn stało się coraz bardziej zacięte i emocjonujące. Walka o tytuły mistrzowskie i o uratowanie się przed spadkiem z ekstraklasy, pasjonuje dziesiątki tysięcy kibiców tej dyscypliny sportu.

Po połowicznym sukcesie uzyskanym w ostatniej kolejce poznańskie zespoły wyjeżdżają do Warszawy aby zmierzyć się z tamtejszymi drużynami Legią i Polonią. Będą to niewątpliwie najtrudniejsze spotkania Lecha i AZS-u w II rundzie rozgrywek. Po dojeździe olimpijczyków: Wichowskiego, Pstrokońskiego i Olejniczaka do Legii oraz Piskuna do Polonii, oba te zespoły zyskały na bojowości. Złazsza Polonia prowadzona przez swojego najlepszego zawodnika Piskuna sprawiła w II rundzie wiele niespodzianek. Ostatnio dokonała nie byle jakiej sztuki, wygrywając w Lublinie z tamtejszym Startem.

Niewątpliwie dużym sukcesem poznańskich drużyn byłoby wywieszenie w Warszawie chociażby jednego zwycięstwa. Przydałoby się ono zwłaszcza poznańskim akademikom, którzy bronią się przed spadkiem. W chwili obecnej do spadku pretendują trzy zespoły: AZS Poznań, AZS Kraków i Sparta Nowa Huta. Te dwa ostatnie zespoły są w gorszej sytuacji niż poznańscy, gdyż mają o jedno — AZS Kraków i dwa — Sparta Nowa Huta zwycięstwa mniej niż nasi azetyscy. Tak więc wydać się, że uzyskanie w ostatnich 7 meczach II rundy trzech zwycięstw pozwoliłoby poznańskim grać w przyszłym roku znowu w gronie najlepszych drużyn. Nie będzie to łatwe zadanie, gdyż rozegrają oni tylko dwa spotkania na własnym terenie ze Startem Lublin i AZS AWF oraz pięć na

obcych salach z Polonią, Legią, Lechem, Śląskiem i Spartą.

W lidze koszykarek sytuacja zaczyna się powoli wyjaśniać. Do tytułu mistrzowskiego pretendują w chwili obecnej dwa zespoły Wisła Kraków i AZS AWF, zaś do spadku Gwardia Warszawa i AZS Poznań. W najbliższą sobotę AZS AWF gra z Gwardią Warszawą a Polonia z ŁKS. W niedzielę natomiast odbędą się następujące spotkania: Lech — Śląsk, Wisła — AZS Poznań, Spójnia Gdańsk — Olimpia, Polonia — Gwardia i AZS AWF — ŁKS. Jeżeli chodzi o poznańskie zespoły, to największe szanse na zwycięstwo ma Lech, którego niedzielny przeciwnik Śląsk Wrocław nie reprezentuje zbyt wysokiej formy. Trudniejsze zadanie czeka Olimpię w Gdańsku, gdyż tamtejsze koszykarki umieją do maksimum wykorzystać atut własnej sali i publiczności. (s)

Chemie Halle — AZS 67:46

Koszykarki Chemie Halle z NRD rozegrały wczoraj mecz z AZS-em Poznań. Spotkanie miało przebieg interesujący. Zwyciężyli zawodniczki Chemie Halle — 67:46 (36:19).

Początkowo gra była wyrównana i nie nie zapowiadała tak wysokiej przegranej akademickiej. Z upływem czasu Niemki uzyskały coraz wyraźniejszą przewagę, dzięki lepszej dyspozycji strzeleckiej, dokładniej rozgrywanym akcjom zaczepnym, często stosowanemu szybkiemu atakowi oraz dobrej grze w obronie i pod obu tablicami.

Zespół poznański zbyt często tracił piłkę, wskutek niedokładnych podań i niecelnych strzałów. Akademicki mógł w tym meczu wypaść znacznie lepiej — lecz traktowały spotkanie treninowo, stosując w obronie różne sposoby krycia przeciwniczek. — Również w ofensywie starały się stosować szybkie ataki, a w grze pozycyjnej próbowały nowe koncepcje.

Najwięcej punktów dla drużyny poznańskiej uzyskały: Mikulska i Grzeszczuk po 12 oraz Lewandowska 8; a w zespole Chemie najlepiej strzelały: Scholz — 15 i Kilm — 14.

W przedmeczowym spotkaniu młodsze zespoły obu drużyn. Zwyciężył akademicki 36:33 (23:11). W tym meczu najlepiej w AZS-ie strzelała Kubiak — 12, a w drużynie niemieckiej Gebhardt — 14. (d)

Atrakcyjny trójmecz pływacki

Najbliższą imprezą pływacką która odbędzie się 14 bm. w Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego 9 — to atrakcyjny trójmecz pływacki. Na krytym basenie wystąpią seniorzy i juniorzy wrocławskiego Pafawagu oraz Warty i Lecha z Poznania. Początek imprezy o godz. 16. (x)



Kulig stanowi bardzo ulubioną rozrywkę. Cieszy się on dużą popularnością nie tylko wśród młodzieży lecz również osób starszych. Oto jedna z wypraw w okolice Puszczykowa. Fot. — K. Przychodzki

INFORMUJEMY

Kto zajmował 31 stycznia br. w kinie „Rialto”, na seansach o godzinie 16 i 19, miejsca w rzędach od 11 do 13 proszony jest o zgłoszenie się w kasie kina lub telefonicznie pod nr. 453-99.

Na głosne czytanie interesującej książki zaprasza dzisiaj o godz. 18 Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Odczyt pt. „Ruch ludowy w Wielkopolsce w latach 1945-49” odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek.

„Kiedy na haldach konińskich zaszmali młody las” — to tytuł spotkania dyskusyjnego Ligi Ochrony Przyrody i Pałacu Kultury, które odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Pałacu.

„Aktualne wydarzenia międzynarodowe” — to temat prelekcji red. L. Wąchałskiego, dzisiaj o godz. 19 w klubie WSE, ul. Marchlewskiego 151.

„Promieniowanie elektromagnetyczne” — to temat prelekcji W. Waligóry, która odbędzie się dzisiaj o godz. 16.50 przy ul. Szmarzewskiego 89. Organizatorem jest Uniwersytet Robotniczy ZMS. Studencki Teatr Północy „Fafik” wystąpi dzisiaj o godz. 20 w Klubie „Od nowa”, ul. Wielka 1.

LUTY	Juliana
12	
piątek	Święto: 7.17—16.58

TEATRY

POLSKA — g. 15 i 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 19 „Dzielnicy kochankowie”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA g. 19 „My fair lady”; MARCINEK g. 11 i 16.30 „Bajki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Królowa Krystyna” (USA, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 15.30 i 19.15 „Rekapis znaleziony w Saragossie” (pol., 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Cztery dni Neapolu” (włoski, 16 l.); GONG — g. 10 i 12.15 „Tajem-

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — godz. 9-15; INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (St. Rynek) g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15.

WYSTAWY

WOIT (Stary Rynek 10) — „Pieśń Ziemi Kieleckiej” — g. 9-17. BWA (Stary Rynek) — Arsenał — „Malarstwo” Józefa Krzyżan-skiego i „III Indywidualna Wystawa Fotografiki” Józefa Myszkowskiego — g. 10-18. ARSENAŁ (ZPAP) — St. Rynek — Rysunki i malarstwo Genowefy Targosz — g. 10-18. MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9-14. KLUB MPIK (Ratajczaka 39) —

„Dziennik partyzanta w grafice” — g. 10-20.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny; dyrygent — Adam Kowalczyk; solistka — Regina Smendzianka (fortepian).

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17, tel. 510-21). STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 544-44). WOJEW. STACJA PR. — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66. APTEKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYŁKO DYŻUR NOCNY: Dziennikowski 349, Główna 52, Starolecka 79.